

Sygn. akt I ACa 994/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Dobrowolski
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SA Jadwiga Chojnowska
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S.**

przeciwko **M. O.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 14 lipca 2016 r. sygn. akt VII GC 130/15

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 5400 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

(...)

UZASADNIENIE

Powód A. S. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...)A. S. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym przeciwko pozwanemu M. O. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) zasądzonego na jego rzecz kwotę 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 marca 2015 r. do dnia zapłaty oraz z kosztami procesu. Wskazał, że strony łączyła umowa franczyzowa. Tytułem zabezpieczenia należytego jej wykonania oraz zabezpieczenia wszelkich ewentualnych roszczeń powoda wobec pozwanego mogących powstać z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy pozwany złożył powodowi weksel własny in blanco wraz z

deklaracją wekslową. W związku z naruszeniami umowy powód naliczył pozwanemu karę umowną w łącznej wysokości 100.000 zł, a w związku z jej nieuiszczeniem wypełnił weksel in blanco na kwotę 100.000 zł.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 7 kwietnia 2015 r. w sprawie VII GNc 102/15 Sąd Okręgowy w Białymstoku nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powoda żadaną przez niego kwotę wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania.

Pozwany od powyższego nakazu złożył zarzuty, wnosząc o jego uchylenie oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu. Pozwany zakwestionował autentyczność weksla co do treści, daty wypełnienia, terminu wykupu oraz podpisu, a także umocowanie M. K. do wypełnienia weksla. Nadto zakwestionował podstawę faktyczną do naliczenia kar umownych.

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 7 kwietnia 2015 r. wydany przez Sąd Okręgowy w Białymstoku w sprawie VIII GNc 102/15, z tym że odsetki od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty określił jako ustawowe za opóźnienie.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód w dniu 6 września 2011 r. zawarł z pozwanym umowę franczyzową, w ramach której pozwany zobowiązał się m. in. do współpracy i wykonywania obowiązków franczyzobiorcy wynikających z treści umowy.

Strony ustaliły w punkcie 10.2.1. umowy, że w okresie jej obowiązywania oraz przez rok od jej rozwiązania franczyzobiorca nie może prowadzić w lokalu, w którym prowadzi biuro handlowe ani poza nim żadnej działalności o tożsamym lub podobnym charakterze jak biuro handlowe, w imieniu własnym, poprzez uczestnictwo w spółce cywilnej, osobowej, kapitałowej, jako wspólnik lub członek organów tych spółek oraz poprzez uczestnictwo w innych przedsięwzięciach z osobami fizycznym lub prawnymi w celu realizacji działalności o tożsamym lub podobnym charakterze, w szczególności poprzez uczestnictwo w konsorcjach i przedsięwzięciach typu joint-venture. W punkcie 10.2.2. przewidziano zaś, że franczyzobiorca nie może również prowadzić w ramach biura handlowego żadnej innej działalności poza działalnością określoną w umowie oraz wykorzystywać lokalu w innym celu niż prowadzenie biura handlowego, chyba że uzyska pisemną zgodę franczyzodawcy. W przypadku naruszenia wyżej wymienionych ograniczeń umowa w punkcie 10.2.3. przewidywała karę umowną.

Strony w punkcie 13.1.4. ustaliły również, że franczyzobiorca może oferować w lokalu do sprzedaży inny asortyment niż produkty w rozumieniu umowy po uzyskaniu uprzedniej pisemnej zgody franczyzodawcy, zaś zgodnie z punktem 13.4. w przypadku naruszenia tego postanowienia franczyzobiorca zapłaci franczyzodawcy karę umowną.

Umową przewidywała także, że franczyzodawca ma prawo przeprowadzania fizycznych wizytacji lokalu oraz kontroli biura handlowego franczyzobiorcy pod kątem zgodności jej prowadzenia z procedurami i standardami określonymi w umowie i podręczniku operacyjnym oraz kontroli pochodzenia produktów, z których korzysta franczyzobiorca. Zgodnie z punktem 17.2.3. umowy wizytujący przedstawiciel franczyzodawcy miał przekazywać franczyzobiorcy uwagi odnośnie dostrzeżonych błędów w jego działaniu oraz wyznaczać termin na dostosowanie sposobu prowadzenia biura handlowego do zaleceń wynikających z przeprowadzonej kontroli, zaś na franczyzobiorcy spoczywał obowiązek zastosowania się do tych zaleceń. Ponadto w punkcie 17.2.4. umowy strony przyznały przedstawicielowi franczyzodawcy prawo zażądania od franczyzobiorcy, aby w ramach należytego wykonania obowiązków umowy skierował określoną osobę spośród pracowników franczyzobiorcy na szkolenie uzupełniające lub zakończył współpracę z pracownikiem wskazanym przez franczyzodawcę, jeśli pracownik ten naruszył bądź istnieje uzasadnione podejrzenie, że nie przestrzega zasady poufności dotyczącej podręcznika operacyjnego lub informacji poufnych lub jeśli pracownik postępuje w sposób mogący wyrządzić szkodę systemowi lub jego reputacji.

Niezastosowanie się przez franczyzobiorcę w wyznaczonym terminie do wyżej wskazanych zaleceń zgodnie z punktem 17.5 umowy skutkowało miało zobowiązaniem franczyzobiorcy do zapłacenia kary umownej.

Zgodnie z definicjami obowiązującymi w zawartej między stronami umowie wymienionymi w punkcie 1, kara umowna w niej przewidziana oznacza karę w wysokości 50.000 zł płatną w terminie 14 dni od otrzymania pisemnego wezwania w związku z naruszeniem bądź niewywiązaniem się z postanowień umowy przez drugą stronę.

W celu zabezpieczenia ewentualnych roszczeń powoda wynikających z łączącej strony umowy pozwany wystawił weksel in blanco z deklaracją wekslową.

Sąd pierwszej instancji ustalił również, że pozwany M. O. rozpoczął wykonywanie działalności gospodarczej w dniu 1 grudnia 2011 r. W toku prowadzenia przez pozwanego tejże działalności powód dokonywał wizytacji w miejscu jej prowadzenia celem oceny prawidłowości wykonywania przez pozwanego zawartej umowy. W wyniku tych kontroli ustalono, że pozwany w lokalu, w którym prowadzi działalność gospodarczą w ramach umowy z powodem prowadził także sprzedaż asortymentu innych producentów. Pozwany nie wykonał również zaleceń powizytacyjnych.

Powód wielokrotnie wzywał do usunięcia naruszeń umowy wyznaczając do tego termin, a następnie wypełnił weksel in blanco na kwotę 100.000 zł, na którą składała się kwota 50.000 zł tytułem kary umownej naliczonej na podstawie punktów 10.2.3 i 13.4 umowy w związku z naruszeniem punktów 10.2.2. i 13.1.4 umowy poprzez prowadzenie innej działalności niż działalność franczyzowa oraz kwota 50.000 zł tytułem kary umownej naliczonej na podstawie punktu 17.5 umowy w związku z naruszeniem punktów 17.2.1, 17.2.3 i 17.2.4 umowy poprzez nierealizowanie obowiązków w zakresie wykonania zaleceń powizytacyjnych.

Pismem z dnia 20 października 2014 r. powód wezwał pozwanego do wykupu weksla i zapłaty kwoty 100.000 zł.

W dniu 31 grudnia 2014 r. pozwany złożył powodowi oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych czynności prawnej zawartej pod wpływem błędu wskazując, że w chwili składania oświadczenia woli działał pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej. Pozwany podał, że podpisując umowę jako osoba fizyczna nieprowadząca działalności gospodarczej zapewniany był przez powoda o pełnej swobodzie w prowadzeniu działalności w ramach biura handlowego i możliwości sprzedaży nie tylko produktów powoda, ale również innego asortymentu.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że powództwo jest zasadne i dlatego nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym utrzymał w mocy w całości zgodnie z art. 496 k.p.c.

Sąd wskazał, że łącząca strony umowa franczyzowa zaliczana jest do umów nienazwanych, do której stosuje się ogólne przepisy o zobowiązaniach umownych. Umowa taka jest dopuszczalna w świetle art. 353¹ k.c. i znajduje do niej zastosowanie art. 353 § 1 k.c. Sąd zauważył, że istota franczyzy polega na tym, iż franczyzodawca nadaje swoim poszczególnym franczyzobiorcom prawo oraz nakłada na nich obowiązek prowadzenia działalności zgodnie z jego koncepcją. W ramach umowy sporządzonej na piśmie oraz w zamian za bezpośrednie lub pośrednie świadczenie finansowe uprawnienie to upoważnia indywidualnego franczyzobiorcę do korzystania z nazwy handlowej franczyzodawcy, jego znaku towarowego lub usługowego, metod prowadzenia działalności gospodarczej, wiedzy technicznej, systemów postępowania i innych praw własności intelektualnej lub przemysłowej, a także do korzystania ze stałej pomocy handlowej i technicznej franczyzodawcy.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do oświadczenia pozwanego o uchyleniu się od skutków prawnych czynności prawnej zawartej pod wpływem błędu Sąd Okręgowy ocenił je jako za nieskuteczne. Przywołał treść art. 84 § 1 i 2 k.c. i wywiódł, że nie było podstaw do złożenia takiego oświadczenia. Przede wszystkim nie można bowiem uznać, że pozwany pozostawał w uzasadnionym błędzie co do treści czynności prawnej w zakresie możliwości sprzedaży w biurze handlowym, poza umową franczyzy, także asortymentu innych producentów. Wątpliwości w tym zakresie nie pozostawia brzmienie umowy, która w punkcie 10.2.1. oraz 10.2.2. przewidywała zakaz jakiegokolwiek działalności konkurencyjnej, którego naruszenie skutkowało naliczeniem kary umownej (pkt 10.2.3.). Pozwany nie zaferował ponadto jakiegokolwiek materiału dowodowego na poparcie swoich twierdzeń o składaniu przez powoda zapewnień co do możliwości prowadzenia działalności konkurencyjnej. Nie można również pominąć treści punktu 21.9.3. umowy, którym strony przewidziały formę pisemną pod rygorem nieważności dla wszelkich jej zmian

czy uzupełnień. Pozwany nie wykazał zatem, aby pozostawał w błędzie co do czynności prawnej, dającym mu podstawę do złożenia oświadczenia woli o uchyleniu się od skutków prawnych zawartej umowy.

Oceniając zasadność pozostałych zarzutów podnoszonych przez pozwanego, Sąd rozważał dopuszczalność odwoływania się w procesie, którego przedmiotem jest zobowiązanie wekslowe, do treści stosunku prawnego, będącego podstawą wystawienia weksla. Sąd Okręgowy zaznaczył, że stosownie do art. 17 Prawa wekslowego osoby, przeciw którym dochodzi się praw z weksla, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami, opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub z posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz, nabywając weksel, działał świadomie na szkodę dłużnika. Przepis ten wskazuje, że - a contrario dłużnik wekslowy może podnosić wszelkie zarzuty wynikające z jego stosunków osobistych z dochodzącym zapłaty posiadaczem weksla, nie wyłączając zarzutów ze stosunku, na podstawie którego weksel wystawiono. Skoro tak, to stwierdzić należy, że pozwany dłużnik wekslowy może co do zasady kwestionować istnienie stosunku prawnego, który był podstawą wystawienia weksla, może w tym celu powoływać się także na nieważność umowy. W szczególności dłużnik może zgłosić, w przypadku weksla in blanco, zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem stron. Ciężar udowodnienia zasadności zarzutu opartego na stosunku podstawowym spoczywa zawsze na dłużniku, wierzyciel bowiem przedstawia dowód istnienia zobowiązania w postaci weksla. Sąd podkreślił, że pozycja wierzyciela wekslowego jest w procesie bardzo silna, gdyż na jego podstawie posiadacz weksla może wytoczyć powództwo przeciwko dłużnikom wekslowym i nie musi przy tym wykazywać podstawy gospodarczej zobowiązania, ani tego, że ona w ogóle istniała. Wydanie wierzycielowi weksla stwarza domniemanie istnienia wiarygodności wekslowej w wysokości sumy wekslowej i przerzuca w ten sposób ciężar dowodu przeciwnego na dłużnika, gdy tymczasem w braku weksla dowód istnienia i wysokość wiarygodności obciąża wierzyciela.

Dalej Sąd Okręgowy stwierdził, że w procesie wytoczonym przez wierzyciela wekslowego przeciwko dłużnikowi wekslowemu ze zobowiązania wekslowego, sąd w pierwszej kolejności bierze pod uwagę treść i prawidłowość wypełnienia weksla. Po pierwsze, weksel w chwili przedstawienia go do realizacji powinien zawierać wszystkie cechy ważności, co ma szczególne znaczenie przy wekslu in blanco. Po drugie, weksel nie może nasuwać wątpliwości, co do swej prawdziwości. Zasada ta odnosi się, zarówno do samej osnowy weksla, jak i do stanu dokumentu. W szczególności Sąd powinien zbadać, czy na wekslu nie ma śladów podrobienia lub przerobienia dokumentu, wskazujących na jego sfałszowanie. Po trzecie wreszcie, Sąd nie bada zgodności weksla z treścią stosunku podstawowego łączącego strony. Wypełnienie weksla in blanco niezgodnie z treścią stosunku podstawowego nie ma żadnego wpływu na jego ważność. Okoliczność ta jednak stanowi przedmiot badania sądu, jeżeli pozwany zgłasza zarzut odpowiedniej treści.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd Okręgowy zauważył, że weksel przedstawiony przez powoda, w oparciu o który dochodzona jest należność wekslowa, spełnia w zakresie swej treści wymagania, o których mowa w art. 101 pkt. 1-7 Prawa wekslowego. Weksel nie nasuwa też wątpliwości co do swej prawdziwości, zaś pozwany nie przedstawił żadnych dowodów podważających jego autentyczność. Powód wykazał także, że weksel został uzupełniony przez upoważnioną do tego osobę, legitymującą się stosownym pełnomocnictwem obejmującym wypełnienie weksla in blanco wystawionego przez pozwanego w związku z naliczonymi karami umownymi z tytułu umowy franczyzy. Sąd nie podzielił przy tym stanowiska pozwanego, że pełnomocnictwo to nie wymienia zindywidualizowanej czynności określonej co do tożsamości, bowiem treść umocowania została sformułowana w sposób dostatecznie szczegółowy wskazując zakres czynności, do których umocowana została M. K. w zakresie umowy łączącej powoda z pozwanym. Sąd zaznaczył, że wbrew twierdzeniom pozwanego strony nie ustaliły, aby wypełnienie weksla mogło nastąpić wyłącznie osobiście. Przedstawiony weksel jest zatem wekslem ważnym.

W ocenie Sądu nie doszło do prawidłowego przedstawienia weksla do zapłaty, co jednak nie zwalnia wystawcy weksla z obowiązku zapłaty sumy wekslowej. Pismem z dnia 20 października 2014 r. powód zawiadomił pozwanego o uzupełnieniu weksla, którego datę płatności oznaczono na dzień 3 listopada 2014 r. i wezwał go do jego wykupu. Nie przedstawiono natomiast dowodu doręczenia tego zawiadomienia. Odwołując się do poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 2 października 2003 r., sygn. akt I CK 241/02, Sąd Okręgowy wywiódł, że przedstawienie weksla do zapłaty nie jest jednak warunkiem powstania roszczenia. Nieprzedstawienie weksla do zapłaty we właściwym terminie powoduje, stosownie do art. 53 pr. wekslowego, jedynie utratę prawa wobec zwrotnych dłużników

wekslowych. Natomiast w stosunku do wystawcy weksla własnego ma taki skutek, że może on złożyć sumę wekslową do depozytu sądowego na koszt i niebezpieczeństwo posiadacza weksla (art. 42) oraz taki, że odsetki za zwłokę nie obciążają wystawcy od dnia płatności wskazanego na wekslu. W związku z tym, Sąd uznał za zasadne roszczenie w zakresie odsetek od kwoty 100.000 zł od dnia następnego po wniesieniu pozwu.

Podkreślając, że to na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, że roszczenie powoda ze stosunku podstawowego nie istnieje, Sąd pierwszej instancji przytoczył treść art. 483 § 1 k.c., zgodnie z którym można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Zaznaczył, że kara umowna jest cywilnoprawną sankcją za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Pełni ona funkcję zarówno represyjną, jak i kompensacyjną, stanowiąc surogat odszkodowania. Zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się w pełni z zakresem ogólnej odpowiedzialności dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (art. 471 k.c.). Zastrzeżenie kary umownej powoduje modyfikację ogólnych reguł odpowiedzialności w tym sensie, że dla zaistnienia obowiązku zapłaty kary umownej niezbędne jest łączne wystąpienie tylko dwóch przesłanek pozytywnych. Pierwszą z nich jest istnienie skutecznego postanowienia umownego, z którego wynika obowiązek świadczenia kary umownej, drugą - niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania lub obowiązku, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność.

Odnosząc się do pierwszej z powołanych powyżej okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że kara została przewidziana skutecznie w umowie stron. Umowa franczyzy w sposób jednoznaczny precyzowała w punktach 10.2, 13.1.1, 13.4, 17.2. oraz 17.5 w jakich sytuacjach, przy spełnieniu jakich przesłanek, powód będzie mógł żądać zapłaty kary umownej od pozwanego.

Jeżeli zaś chodzi o wykonanie zobowiązania przez pozwanego Sąd zauważył, że pozwany w ramach biura handlowego w rozumieniu umowy wykorzystywał lokal innym celu niż jego prowadzenie, a mianowicie sprzedawał również produkty inne, niż określone umową stron. Okoliczność ta wynika z dokumentów protokołów wizytacji w biurze pozwanego i zeznań świadków B. J. (1), K. S. oraz E. Z.. Wreszcie została ona wprost przyznana przez pozwanego na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2016 r. Brak jest natomiast jakiegokolwiek dowodu mającego potwierdzić, aby pozwany uzyskał, zgodnie z punktem 10.2.2. umowy, zgodę powoda na prowadzenie tego rodzaju działalności. Ciężar udowodnienia tego faktu spoczywał na pozwanym. Skoro wykazano, że doszło do prowadzenia działalności niezgodnej z postanowieniem punktu 10.2.2. oraz 13.1.4. umowy, a pozwany nie wykazał, aby posiadał stosowną zgodę, to istniały podstawy do naliczenia kary umownej w wysokości 50.000 zł w oparciu o punkt 10.2.3 i 13.4 umowy.

Za zasadne Sąd uznał również żądanie powoda w zakresie kary umownej w wysokości 50.000 zł naliczonej na podstawie punktu 17.5 umowy w związku z naruszeniem punktów 17.2.1, 17.2.3 i 17.2.4 umowy poprzez nierealizowanie obowiązków w zakresie wykonania zaleceń powizytacyjnych. Wizytacja w biurze pozwanego odbyła się w dniu 23 maja 2014 r. W związku z licznym naruszeniami umowy pozwany na podstawie punktu 17.2 został wezwany do ich usunięcia. Wezwanie w sposób szczegółowy wymieniało te naruszenia, m.in., nieprawidłowe oznaczenie biura handlowego, niewłaściwe wyeksponowanie znaków, logo i produktów DELTA, niedostosowanie wizualizacji, aranżacji, wyglądu, stanu technicznego i sanitarnego i bhp biura do wymogów wynikających z umowy, brak składania zamówień na produkty firmy (...), brak zawarcia umowy ubezpieczenia, czy nieutrzymywanie bieżącego kontaktu z firmą (...). Powód przekazał pozwanemu również wykaz uwag i zaleceń powizytacyjnych wskazujących sposób usunięcia ww. nieprawidłowości w określonym terminie. Powód kilkakrotnie kierował do pozwanego podobne wezwania wraz z wykazami uwag i zaleceń. Sąd Okręgowy wywiódł, że materiał dowodowy potwierdził, że zalecenia powizytacyjne nie zostały wykonane, co wynikało przede wszystkim z zeznań świadków: U. S., B. J. (2) i E. Z..

W konsekwencji, mając powyższe na uwadze, Sąd pierwszej instancji orzekł jak w wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości zarzucając:

I. obrazę przepisów prawa materialnego tj.:

1) art. 65 k.c., art. 384 § 1 k.c., art. 384¹ § 1 k.c. oraz art. 385¹ k.c. w zw. z art. 385³ pkt 4, 10 i 11 k.c. polegającą na ich niezastosowaniu, skutkującym przyjęciem, że pkt 17.2.1., pkt 17.2.3., pkt 17.2.4., pkt 17.5. umowy, de facto przyznające wyłącznie powodowi uprawnienie do stwierdzenia zgodności lub niezgodności świadczenia pozwanego z umową, są wiążące dla pozwanego, podczas gdy pozwany w momencie zawierania sporządzonej przez stronę powodową umowy był konsumentem i to na powódzie spoczywa obowiązek udowodnienia, że postanowienie w powyższym zakresie zostało uzgodnione indywidualnie z pozwanym, czemu pozwany zaprzecza,

2) art. 481 k.c. w zw. z art. 38 ustawy - Prawo wekslowe przez ich niezastosowanie do ustalonego stan faktycznego, co skutkowało wadliwym zasądzeniem odsetek od dnia następnego po wniesieniu pozwu, zamiast od dnia następującego po dniu, w którym pozwany mógł faktycznie dokonać oględzin weksla i ustalić, czy jest zobowiązany do zapłaty, a co nastąpiło najwcześniej na rozprawie w dniu 30 czerwca 2016 r.;

II. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a to:

1) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

a) pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych w zakresie zawarcia przez powoda umowy z pozwanym, jako konsumentem i rzeczywistego wpływu pozwanego na treść umowy, przy równoczesnym sporządzeniu uzasadnienia w sposób uniemożliwiający ocenę i kontrolę toku rozumowania Sądu I instancji w zakresie dowodów, na których Sąd oparł się i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, rozstrzygając, że pozwany w sposób wiążący zobowiązał się do wykonywania obowiązków franczyzobiorcy wynikających z treści umowy,

b) wadliwe sporządzenie uzasadnienia, w sposób uniemożliwiający ocenę i kontrolę toku rozumowania Sądu I instancji w zakresie dowodów, na których Sąd oparł się i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej poprzez brak odniesienia się do podnoszonych przez pozwanego zarzutów w kwestii posługiwania się przez powoda wzorcem umowy, związania pozwanego umową w zakresie węższym niż twierdzi strona powodowa, braku związania pozwanego postanowieniami podręcznika operacyjnego oraz posługiwania się w umowie przez powoda klauzulami niedozwolonymi polegającymi na przyznaniu wyłącznie powodowi uprawnienia do stwierdzenia zgodności świadczenia pozwanego z umową, jak również wypełnienia przez powoda weksla niezgodnie z deklaracją wekslową w zakresie terminu płatności;

2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 228 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i wybiórczą ocenę zgromadzonych dowodów dokonaną wyniku pominięcia wiarygodnych twierdzeń pozwanego w zakresie, w jakim pozwany zaprzecza prawdziwości stwierdzeń zawartych w protokołach pokontrolnych, a tym samym wiarygodności zeznań świadków K. S., B. J. (1) E. Z. (pracowników powoda), podczas gdy twierdzenia pozwanego korespondują z faktem powszechnie znanym opatrzenia logiem DELTA lokalu pozwanego, mającym swoje źródło w obiektywnym dowodzie, mianowicie w mapie G. prezentującej lokalizację widoku street view,

3) art. 233 § 1 k.p.c. polegającą na:

a) wyprowadzeniu sprzecznych z dowodami wniosków, a co najmniej dalej idących niż pozwalają na to dowody, a to zasadności naliczenia przez powoda pozwanemu kary umownej w oparciu o pkt 17.5. umowy, przy równoczesnym braku uprzedniego ustalenia przez Sąd podstawy materialno-prawnej poszczególnych, skonkretyzowanych zaleceń i ich mocy wiążącej względem pozwanego, podczas gdy z wiarygodnych twierdzeń pozwanego wynika, że zalecenia te były o tyle bezpodstawne, co i nieprawdziwe, w kontekście niewiarygodnych zeznań świadków K. S., E. Z., B. J. (1) oraz braku doręczenia pozwanemu podręcznika operacyjnego z zachowaniem ustawowych wymogów z art. 384¹ k.c. i związania nim pozwanego sposób sprzeczny z art. 385³ pkt 4, 10 i 11 k.c.,

b) przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i przyjęciu za zasadne naliczenie kary umownej przewidzianej w pkt z 13.4. umowy, przy równoczesnym braku ustalenia, że w ogóle doszło po stronie pozwanego do naruszenia pkt 13.1.1. umowy,

c) przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i przyjęciu, że za sprzedawanie innego asortymentu niż (...) w rozumieniu pkt 13.1.4. umowy jest przewidziana jakakolwiek kara umowna, a tym bardziej mająca podstawę materialno-prawną w pkt 13.4. umowy,

d) przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i wbrew zasadom logiki przyjęciu, że sprzedawanie asortymentu stanowiącego desygnat pojęcia (...), z tym że bezpośrednio od producenta w ramach(...)jest tożsame znaczeniowo z oferowaniem w lokalu do sprzedaży innego asortymentu niż (...), podczas gdy Sąd w ogóle nie ustalił, co wchodziło w skonkretyzowany zbiór desygnatów pojęcia (...) oraz żeby oferowany przez pozwanego asortyment odbiegał od oferowanego przez powoda, tym samym dopuszczając się błędnego wnioskowania, że pozwany oferował w lokalu do sprzedaży inny asortyment niż (...) przez co wykorzystywał lokal do innych celów niż prowadzenie (...) bez zgody powoda.

Powołując się na powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uchylenie nakazu zapłaty z dnia 7 kwietnia 2016 r. Sądu Okręgowego w Białymstoku, sygn. akt VII GNC 102/15 i oddalenie powództwa w całości, a alternatywnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Skarżący domagał się również zasądzenia kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd pierwszej instancji nie naruszył przepisów prawa procesowego, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, a dokonując oceny tego materiału dowodowego nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów. Prawidłowo zastosował także prawo materialne i trafnie przyjął, iż wydany na podstawie weksla nakaz zapłaty należało utrzymać w mocy.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., Sąd Apelacyjny stwierdza, że jest on oczywiście niezasadny.

Jak już wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie o skutecznym postawieniu zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. można mówić tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Zarzut ten może więc odnieść skutek jedynie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2012 r., II UK 162/11, Lex 1171001, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2012 r., I ACa 599/12, Lex nr 1238241).

W tej sprawie nie można stwierdzić naruszenia treści art. 328 § 2 k.p.c., skoro uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest ze wszech miar prawidłowe: zawiera szczegółowe ustalenia faktyczne, odwołujące się przy tym do konkretnych dowodów oraz rozważania prawne; odzwierciedla ono i ujawnia w dostatecznym stopniu tok procesu myślowego i decyzyjnego Sądu, którego wynikiem jest treść zaskarżonego wyroku oraz pozwala na kontrolę tego procesu przez Sąd Apelacyjny.

Jeśli chodzi natomiast o pozostałe zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. w powiązaniu z art. 228 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., to nie bez znaczenia dla oceny ich zasadności pozostawał rozkład ciężaru dowodowego obowiązujący w postępowaniu wywołanym zarzutami od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla. Rozpoznawana sprawa dotyczyła bowiem zapłaty z weksla, który został wystawiony przez pozwanego in blanco w celu zabezpieczenia roszczeń wynikających z (...) zawartej przez strony w dniu 6 września 2011 r. (umowa k. 16-29).

Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie i doktrynie poglądem, ciężar dowodu, że weksel in blanco wypełniono w sposób sprzeczny z porozumieniem, spoczywa na dłużniku wekslowym, który taki zarzut podnosi (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 1928 r. I C 2161/27 Zb. Orz. 1928/I poz. 40; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 2 maja 1929 r. III 1 R: 275/29 Zb. Orz. 1929/I poz. 165; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 kwietnia 2008 r. V ACa 118/2008, Biul.SAKa 2008/3/31, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 sierpnia 2007 r. I ACa 442/2007, Biul.SAKa 2008/1/28, M. Czarnecki, L. Bagińska Prawo wekslowe, Komentarz, C.H. Beck 2008). Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 października 2008 r., V CSK 71/2008, (Lex nr 485921), zarówno art. 10, jak i art. 17 prawa wekslowego nie mają na celu podważania abstrakcyjnego charakteru zobowiązania wekslowego. Jego istotą jest brak konieczności wykazania przez wierzyciela wekslowego istnienia podstawy tego zobowiązania w stosunku cywilnoprawnym łączącym wystawcę i odbiorcę weksla (remitenta). Przepisy te pozwalają jedynie na złagodzenie odpowiedzialności dłużników wekslowych przez umożliwienie im odwołania się w drodze wyjątku do stosunku osobistego łączącego wystawcę weksla i remitenta w drodze zarzutów dopuszczonych przez prawo wekslowe. Ich konstrukcja wpływa na rozkład ciężaru dowodu w procesie, w którym powód dochodzi należności z weksla. Przepisy te obciążają dłużnika wekslowego ciężarem udowodnienia okoliczności wymienionych w art. 10 i 17 prawa wekslowego, w celu zwolnienia się z zobowiązania wekslowego.

W konsekwencji, w rozpoznawanej sprawie powód - dochodząc roszczenia z weksla - obowiązany był jedynie przedstawić ważny weksel, wskazujący na to, że formalnie z tego weksla jest legitymowany. Nie był natomiast obowiązany wykazywać, że weksel został wypełniony zgodnie z treścią porozumienia (deklaracji wekslowej), które zawarł z jego wystawcą, ani wykazywać wierzytelności ze stosunku podstawowego, którą weksel zabezpieczał. To na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem. Pozwany zobowiązany był udowodnić zarzuty odnoszące się do stosunku podstawowego (umowy franczyzy). Samo ich zgłoszenie nie przeniosło ciężaru dowodzenia na powoda z uwagi na treść art. 10 ustawy Prawo wekslowe. Da się natomiast zauważyć, że zarzuty apelacji pomijają obowiązujący w tej sprawie rozkład ciężaru dowodu i są wynikiem błędnego założenia, że to powód jako wierzyciel winien był udowodnić zaistnienie przesłanek do wypełniania weksla. Już zatem tylko z tego względu zarzuty te były niezasadne.

Tym niemniej odnosząc się bliżej do zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 228 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., należy przypomnieć, że ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów. Obejmuje ona rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Musi się ona zatem ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 czerwca 2015 r., III AUa 1289/14, Lex nr 1771487).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wyrażona przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie wykracza poza granice zakreślone przepisem art. 233 § 1 k.p.c.; nie sposób zarzucić jej braku wszechstronności i wybiórczego charakteru. Przeciwnie, ocena ta jest obiektywna, zaś wyprowadzone z materiału dowodowego wnioski są prawidłowe.

Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena przesłuchanych w sprawie osób nie koliduje z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, nadto znajduje oparcie w materiale dowodowym sprawy. Podkreślić trzeba, że Sąd Okręgowy był

uprawniony do oceny mocy dowodowej zeznań przesłuchanych w sprawie świadków K. S., E. Z. i B. J. (1) i mógł uznać je za wiarygodne. Sama tylko okoliczność, iż ww. świadkowie są pracownikami powoda, nie może automatycznie przesądzać o ich niewiarygodności. Ocena zeznań świadków nie może się bowiem ograniczać jedynie do rodzaju stosunku łączących świadka ze stroną, a powinna się opierać na zestawieniu z pozostałymi dowodami naświetlającymi okoliczności sprawy w sposób odmienny i dokonaniu prawidłowego wyboru, po rozważeniu wynikłych sprzeczności w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Kwestionowane przez apelującego zeznania świadków opierały się o ich bezpośrednie spostrzeżenia, były spójne, logiczne. Nadto, co istotne, dokonujący tej oceny Sąd Okręgowy miał osobistą styczność ze świadkami w czasie ich przesłuchiwanie i przy ocenie ich mocy dowodowej opierał się też o własne spostrzeżenia. Wymaga też podkreślenia, że zeznania tych świadków korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym sprawy w postaci: protokołów wizytacji (k. 39-43, 93 -97), wezwań do wywiązywania się z Umowy F. (k. 30 -31, 34 -36), wezwania do wykonania obowiązków franczyzowych w związku z naruszeniem i nie wywiązywaniem się z postanowień umowy franczyzowej (k. 44 -51), wykazu uwag i zaleceń powizytacyjnych z wizytacji z dnia 23 maja 2014 r. z wezwaniem do wykonania uwag i zaleceń (k. 57 -97), drugiego i trzeciego wykazu uwag i zaleceń powizytacyjnych (k. 65-97), czwartego wezwania do wykonania obowiązków franczyzowych (k. 98-114). Powoływany zaś w apelacji fakt zaprzeczenia przez pozwanego twierdzeniom podanym ww. protokołach i zeznaniom wskazanych świadków w żadnej mierze mieć mógł być wystarczający do uwzględnienia jej wniosków. Twierdzenia pozwanego nie wytrzymują bowiem konfrontacji z powyższymi dowodami. Pozwany winien był udowodnić podnoszone przez siebie twierdzenia, przedkładając konkretne dowody, a tego nie uczynił.

W kategoriach udowodnienia twierdzeń przez pozwanego nie można rozpatrywać powoływanej przez niego okoliczności, jako fakt powszechnie znany, opatrzenia lokalu logiem D., co można sprawdzić w mapach G.. Po pierwsze nie jest to fakt powszechnie znany w rozumieniu art. 228 § 1 k.p.c., a po drugie nie stanowi on dowodu na wypełnienie weksla w sposób niezgodny z deklaracją wekslową. W szczególności nie wynika z niego w żaden sposób, że przewidziane w łączącej strony umowie sytuacje, w oparciu o które naliczono powodowi kary umowne, nie zaistniały i że roszczenie o ich zapłatę, które zabezpieczał weksel, nie powstało. Powód zresztą sam przyznał, że w Biurze Handlowym sprzedawał produkty inne, aniżeli wynikające z umowy. Nie udowodnił przy tym, aby posiadał ku temu zgodę, zgodnie z punktami 10.2.2 oraz 13.1.4 Umowy. Nie udowodnił też wykonania zaleceń powizytacyjnych, do czego zobowiązywał go punkt 17.2.3 umowy, a z których to zaleceń tytułem przykładu można wymienić prawidłowe zawieszenie plakatu DELTA, usunięcie z pomieszczenia Biura tablic i szyldów z oznaczeniem i reklamą innych przedsiębiorstw, zainstalowanie i podłączenie w pomieszczeniu Biura kamery internetowej, zaniechanie prowadzenia w (...)jakikolwiek innej działalności, niż działalność franczyzowa, zawarcie umowy ubezpieczenia, zgłoszenie gotowości do odbycia szkolenia.

W świetle treści łączącej strony umowy franczyzowej nie można mieć wątpliwości co do znaczenia pojęcia (...). W umowie tej zawarto bowiem definicję tego pojęcia i zgodnie z nim (...) oznaczają okna, drzwi wewnętrzne oraz zewnętrzne, jak również dodatki do okien i drzwi, drzwi garażowe i sztukaterie oraz inne produkty stolarki budowlanej znajdujące się w ofercie F.. Istnienia tej definicji apelujący zdaje się nie zauważać. Prowadzona przez powoda sprzedaż towarów i oferowanie usług innych producentów, czyli posiadanie oferty szerszej aniżeli (...), bez posiadania pisemnej zgody, pozostawała w sprzeczności z zapisami umowy franczyzowej i uprawniała do naliczenia kary umownej na podstawie punktu 10.2.3. Umowy.

Jeśli chodzi natomiast o zarzuty i twierdzenia apelacji wskazujące, że pozwany zawarł umowę franczyzy jako konsument i że w związku z tym znajdują do niego zastosowanie odpowiednie przepisy Kodeksy cywilnego, to są całkowicie niezasadne.

Przepisy art. 385⁽¹⁾ - 385⁽³⁾ k.c. wprowadzają zakaz stosowania niedozwolonych postanowień umownych (klausul niedozwolonych) w obrocie konsumenckim, który sankcjonowany jest brakiem mocy wiążącej tych klauzul. Zgodnie z treścią art. 22⁽¹⁾ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zawarta w tym przepisie definicja konsumenta łączy kryterium podmiotowe i przedmiotowe, wskazując, że za konsumenta może być uważana tylko osoba

fizyczna znajdująca się w sytuacji prawnej, polegającej na dokonywaniu czynności cywilnoprawnej, mającej wywołać skutek prawny w jej relacji z przedsiębiorcą, a ta czynność nie może być bezpośrednio związana z prowadzoną przez tę osobę działalnością gospodarczą lub zawodową. Definicja konsumenta przyjmuje zatem jako punkt wyjścia pełnioną w danej chwili oraz sytuacji rolę ekonomiczną osoby fizycznej. Definicja konsumenta dająca się wyinterpretować z art. 22⁽¹⁾ k.c. zawiera cztery elementy. Po pierwsze, konsumentem może być tylko osoba fizyczna, po drugie, musi ona dokonywać czynności prawnej, po trzecie, czynność ta pozostaje w określonej relacji z rolą społeczną tej osoby, a po czwarte, adresatem oświadczenia woli jest przedsiębiorca (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 kwietnia 2015 r., VI ACa 775/14, LEX nr 1712704). W tej sprawie powód zawierając przedmiotową umowę franczyzy nie występował w roli konsumenta, umowę tę zawarł bowiem w konkretnym celu tj. prowadzenia własnej działalności gospodarczej pod logiem DELTA. Pozwany zobowiązał się w tej umowie do prowadzenia (...)i realizacji czynności franczyzowych w ramach własnej działalności gospodarczej i prowadzenia Biura „jako niezależny podmiot gospodarczy we własnym imieniu i na własny rachunek” - pkt 3.3.3. Trudno zatem uznać pozwanego za konsumenta w rozumieniu art. 22⁽¹⁾k.c.

Trzeba też zaznaczyć, że kara umowna jest dodatkowym zastrzeżeniem umownym, wprowadzonym do umowy w ramach swobody kontraktowania, mającym na celu wzmocnienie skuteczności więzi powstałej między stronami w wyniku zawartej przez nie umowy i służy realnemu wykonaniu zobowiązania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2008 r., V CSK 85/08, Lex nr 457785). Skłania ona tym samym stronę zobowiązaną do ścisłego wypełnienia zobowiązania. Dłużnik, godząc się na karę umowną, bierze tym samym na siebie gwarancję jej wykonania. Treścią zastrzeżenia kary umownej jest zobowiązanie się dłużnika do zapłaty wierzycielowi określonej kwoty pieniężnej w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Zapłata kary umownej stanowi niejako automatyczną sankcję przysługującą wierzycielowi w stosunku do dłużnika w wypadku niewykonania przez niego lub nienależytego wykonania zobowiązania z przyczyn, za które dłużnik odpowiada.

Zawierając zatem przedmiotową umowę franczyzy, która należy do kręgu umów zawieranych między profesjonalnymi uczestnikami obrotu gospodarczego, pozwany przyjął na siebie obowiązek zapłaty kary umownej na wypadek nie wywiązania się z postanowień umowy. W celu zabezpieczenia m.in. roszczenia o zapłatę kary umownej wystawił weksel in blanco i teraz nie może skutecznie powoływać się na niewiązący, charakter postanowień umownych, w oparciu o które naliczono karę umowną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty sformułowane w pkt I podpunkt 1) apelacji stanowią w istocie próbę zmiany obowiązującego w tej sprawie ciężaru dowodowego. Podnosząc bowiem kwestię braku indywidualnego uzgodnienia określonych postanowień umownych, pozwany pomija fakt, (podobnie jak przy zarzutach naruszenia przepisów prawa procesowego), że powód dochodzi zapłaty na podstawie wystawionego przez pozwanego weksla. Broniąc się przed tym powództwem pozwany nie może jedynie powoływać się na kwestie dotyczące zawierania umowy franczyzy, lecz powinien udowodnić, że sytuacje na zabezpieczenie, których wystawił weksel nie miały miejsca. Temu obowiązkowi pozwany nie sprostał.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 481 k.c. w zw. z art. 38 Prawa wekslowego.

Zgodnie z wypracowanym w judykaturze stanowiskiem, przewidziane w art. 38 prawa wekslowego przedstawienie weksla do zapłaty, następuje w sytuacji, gdy posiadacz weksla umożliwi wystawcy zapoznanie się z oryginałem weksla w miejscu jego płatności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2001 r., sygn. akt III CKN 322/00, opubl. OSNC 2001/11/164). Spełnienie przewidzianego w art. 38 Prawa wekslowego wymogu przedstawienia weksla do zapłaty nie łączy się jednak z koniecznością jego fizycznego okazania „do oczu” dłużnikowi głównemu. Poinformowanie wystawcy weksla własnego o możliwości zapoznania się z oryginałem weksla w dniu oraz miejscu jego płatności może być zatem uznane za spełniające wymaganie określone w art. 38 Prawa wekslowego. W takim jednak przypadku uznać należy, że przedstawienie weksla do zapłaty następuje nie z chwilą wystosowania do wystawcy stosownego zawiadomienia, ale w dniu, w którym mógł on faktycznie dokonać oględzin weksla i ustalić, czy jest zobowiązany do jego zapłaty (por.

wyrok Sądu Najwyższego z 31 marca 2006 r., IV CSK 132/05, Lex nr 195420; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 sierpnia 2013 r., sygn. akt I ACa 1368/12, Lex nr 1363276).

Z pewnością tak określonych wymogów nie spełniało zawiadomienie z dnia 20 października 2014 r., w którym powód zawiadomił o uzupełnieniu weksla i wezwał do jego wykupu, nie przedkładając przy tym dowodu doręczenia tego zawiadomienia. Uprawnione jest jednak stanowisko, że przedstawienie weksla w rozumieniu art. 38 Prawa wekslowego może nastąpić także w postępowaniu sądowym, gdyż złożenie w nim weksla umożliwia dłużnikowi uzyskanie takich samych informacji, jak okazanie mu weksla przez jego posiadacza. W takim jednak przypadku uznać należy, że przedstawienie weksla do zapłaty następuje nie z chwilą wystosowania do wystawcy stosownego zawiadomienia, ale w dniu, w którym mógł on faktycznie dokonać oględzin weksla i ustalić, czy jest zobowiązany do jego zapłaty (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CSK 132/05, LEX nr 195420). Z tych przyczyn właśnie należy uznać, że zasądzenie odsetek od dnia następnego po wniesieniu pozwu było prawidłowe. Faktyczna możliwość zapoznania się z wekslem zaistniała już bowiem 19 marca 2015 r.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny apelację oddalił na mocy art. 385 k.p.c. jak w punkcie I sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego (punkt II) rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. oraz o § 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 r., poz. 1800 ze zm.) w wersji obowiązującej sprzed wejścia w życie zmian dokonanych rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2016 r., poz. 1168).

(...)

delegowany do Sądu Najwyższego